Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 19 LUTEGO 1934 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 49

Król belgijski zabity

podczas wycieczki górskiej.—Spadł on do głębokiego wąwozu i poniósł śmierć na miejscu

Zwłoki króla znaleziono dopiero po kilkugodzinnych poszukiwaniach

BRUKSELA, 18 lutego. (PAT). BELGIJSKA AGENCJA TE-[LEG]RAFICZNA KOMUNIKUJE, ŻE [K]RÓL ALBERT PIERWSZY PONIÓSŁ [ŚM]IERĆ PODCZAS WYCIECZKI [GÓ]RSKIEJ.

⁂

BRUKSELA, 18 lutego. (PAT) Agencja Havasa donosi: Król [Al]bert Belgijski, który udał się wczoraj [n]a wycieczkę samochodową do miejsco[wo]ści Marche le Dames pod Namur [Z]OSTAŁ ZNALEZIONY O GODZ. DRU[GI]EJ W NOCY NA DNIE WĄWOZU Z PĘKNIĘTĄ CZASZKĄ.

⁂

BRUKSELA, 18 lutego. (PAT) Otrzymujemy dalsze szczegó[ły] tragicznego wypadku, w którym po[niós]ł śmierć król Belgijski Albert Pierw[szy].

Król wyjechał samochodem na wy[cie]czkę w kierunku Namur, prowadząc [osob]iście auto. Wobec tego, że król [prz]ez dłuższy czas nie wracał z wy[cie]czki do Brukseli, rozpoczęto poszu[kiw]ania i około godziny drugiej w no[cy] znaleziono zwłoki króla w wąwozie [po]d miejscowością Marche les Dames.

O godzinie trzeciej minut trzydzieści, ZWŁOKI KRÓLEWSKIE PRZEWIEZIONO DO ZAMKU LAEKEN, [gdzie] w ciągu nocy przybyli wszyscy [mini]strowie, ażeby złożyć ostatni hołd [zwł]okom królewskim.

Rada ministrów zebrała się nie[zw]łocznie. Natychmiast zawiadomiono [o] tragicznym wypadku księcia Leopol[da] Belgijskiego, który przebywa obec[ni]e w Szwajcarji.

Szczegóły tragicznej śmierci.

Bruksela, 18 lutego. (PAT) Szczegóły tragicznej śmierci [kr]óla belgijskiego Alberta, przedsta[wi]ają się następująco:

W sobotę po południu król Albert, prowadząc własnoręcznie samochód, [uda]ł się ze swym służącym w góry Ar[de]nny, celem zrobienia wycieczki w [st]ronę Namur. Przybywszy do skał Marche les Dames, król zatrzymał sa[mo]chód i, przywdziawszy turystyczny [st]rój alpejski,

ZACZĄŁ WSPINAĆ SIĘ NA SKAŁY.

Przed wyruszeniem w drogę, król [w]ydał służącemu polecenie, aby czekał [na]ń przy samochodzie. Służący, zanie[p]okojony długą nieobecnością króla, rozpoczął poszukiwania, zawiadamia[ją]c jednocześnie Zamek w Brukseli.

Około godz. drugiej nad ranem w [n]iedzielę odnaleziono zwłoki królew[s]kie.

NA GŁOWIE KRÓLA WIDAĆ GŁĘBOKĄ RANĘ. KRÓL PONIÓSŁ ŚMIERĆ NA MIEJSCU.

Bruksela, 18 lutego. (PAT) Wszyscy ministrowie, znaj[du]jący się w stolicy, pośpieszyli do [mi]ejsca śmierci. Następcę tronu księ[ci]a Leopolda, który wraz z małżonką przebywa w Szwajcarji, powiadomiono telefonicznie o tragicznej śmierci ojca. Książę Leopold wraca do Brukseli w niedzielę wieczorem.

Drugi syn króla przybył już do stolicy z Ostendy.

Nad ranem odbyło się posiedzenie rady ministrów, która powzięła szereg uchwał w związku ze śmiercią króla. Uchwały będą ogłoszone po powrocie księcia Leopolda ze Szwajcarji. Władzę wykonawczą do czasu objęcia władzy przez samego króla sprawować będą ministrowie.

Bruksela, 18 lutego. (PAT) Urzędowe sporządzenia aktu śmierci króla odbyło się w niedzielę na Zamku Laaken w obecności ministra sprawiedliwości Jansona.

KRÓLOWA DOWIEDZIAŁA SIĘ O ŚMIERCI MĘŻA DOPIERO O GODZINIE SZÓSTEJ RANO.

Poprzednio podano jej jedynie wiadomość, że król uległ wypadkowi.

Kondolencje p. Prezydenta Rzeczypospolitej i ministra J. Becka.

Warszawa, 18 lutego

Pan Prezydent R. P. Prof. Ignacy Mościcki na wiadomość o tragicznej śmierci króla Belgów Alberta I-go wystosował następujące depesze kondolencyjne:

J. Król. Mość Elżbieta Królowa Belgów Bruksela.

Proszę Waszą Królewską Mość o przyjęcie w Jej wielkiem smutku wyrazów czci i głębokiego współczucia, do których przyłącza się cały naród polski, dzieląc żałobę szlachetnego narodu belgijskiego, który poniósł tak wielką stratę przez tragiczną i niespodziewaną śmierć swego bohaterskiego Monarchy.

(—) **Mościcki.**

⁂

J. Król. Mość Leopold III-ci Król Belgów Bruksela.

Głęboko wzruszony tragicznym wypadkiem, który położył kres bohaterskiemu i pełnemu chwały życiu Jego Królewskiej Mości Króla Alberta i który jednocześnie pogrążył Belgję w tak okrutnej żałobie, spieszę wyrazić Waszej Królewskiej Mości w mojem i narodu polskiego imieniu wyrazy najgłębszego współczucia.

(—) **Mościcki.**

⁂

Warszawa, 18 lutego

P. minister spraw zagranicznych Józef Beck po otrzymaniu wiadomości o śmierci Króla Belgów Alberta I-go wystosował na ręce ministra spraw zagranicznych Belgji następującą depeszę kondolencyjną:

J. E. Paweł Hymans, minister spraw zagranicznych Bruksela.

Tragiczna wieść o śmierci J. K. Mości Króla Alberta, którego pełne chwały wspomnienie pozostanie głęboko utrwalone w każdem sercu polskiem, przyjęta została w Polsce z bolesnem współczuciem. Przesyłam Waszej Ekscelencji w imieniu Rządu Polskiego wyrazy głębokiego współczucia.

(—) **Beck.**

⁂

Warszawa, 18 lutego

Po otrzymaniu wiadomości o tragicznym zgonie Króla Belgów Alberta I-go p. wiceminister Szembek w towarzystwie dyrektora protokułu p. Karola Romera udał się do poselstwa belgijskiego celem złożenia kondolencyj w imieniu Rządu.

⁂

Warszawa, 18 lutego

Dziś w godzinach popołudniowych z polecenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, dyrektor protokułu p. Karol Romer udał się do poselstwa belgijskiego, celem złożenia osobistych kondolencyj Pana Prezydenta z powodu tragicznej śmierci Króla Belgów.

⁂

Bruksela, 18 lutego. (PAT) Poseł R. P. w Brukseli, Jackowski, na wiadomość o śmierci króla złożył kondolencje królowej, następcy tronu i premjerowi belgijskiemu.

Książę Leopold--królem Belgji.

Proklamacja nastąpi w ciągu 8 dni.

Bruksela, 18 lutego

Dziś o godz. 18-ej do Brukseli przybył następca tronu ks. Leopold. Na dworcu oczekiwał go cały gabinet ministrów w komplecie, który wyraził mu zbiorowo kondolencje.

W ciągu najbliższych 8 dni książę Leopold zostanie proklamowany królem Belgji.

Prezydent Francji i marszałek Petain

wezmą udział w pogrzebie

Paryż, 18 lutego. (PAT) Wiadomość o nagłej i tragicznej śmierci Króla Alberta, która dotarła do Francji, w godzinach rannych wywarła głębokie wrażenie tak w kołach politycznych jak i wśród szerokich warstw ludności, u której król Albert cieszył się ogromną popularnością, dzięki swej bohaterskiej postawie w czasie wojny.

W ambasadzie belgijskiej w Paryżu złożyli natychmiast kondolencje: przedstawiciel prezydenta Lebruma oraz minister spraw zagranicznych Barthou. Minister spraw wojskowych marszałek Petain ogłosił deklarację, sławiącą wielkoduszność króla Alberta, który zostawił po sobie w historji imię. Wielkiego Króla i szlachetnego rycerza okrytego legendarną chwałą. **Na wszystkich gmachach publicznych a także i na domach prywatnych we Francji powiewają opuszczone do połowy masztu chorągwie.**

Prezydent Lebrun z ministrami Barthou i Marszałkiem Petain wezmą udział w pogrzebie króla belgów.

Żałoba w Belgji.

Bruksela, 18 lutego. (PAT) Wiadomość o śmierci króla wywołała w całej Belgji przygnębiające wrażenie. Większość dzienników wydała nadzwyczajne dodatki. Na ulicach gromadzą się tysiące osób, komentując tragiczny wypadek.

Hołd ludności prochom króla.

Bruksela, 18 lutego

W poniedziałek, w godzinach wieczornych ciało króla przeniesione zostanie z jego rezydencji w Laeken do zamku w Brukseli. Szpaler wzdłuż całej drogi tworzyć będą związki b. kombatantów.

Dziś od rana przewijają się przez pałac tysiączne tłumy. Wszystkie teatry i lokale rozrywkowe są zamknięte. Szkoły i uniwersytety na znak żałoby będą nieczynne.

Odezwa do ludności.

Bruksela, 18 lutego

Cała Belgja znajduje się pod wrażeniem tragicznej śmierci króla Alberta. Rząd wydał odezwę do ludności, w której pisze m. in.: „W przededniu 25-ej rocznicy panowania, w chwili, gdy ojczyzna, którą wyratował, otaczała go miłością i przywiązaniem, licząc bardziej, niż kiedykolwiek na jego spokój i niezwykłą mądrość, w chwili nadzwyczaj niebezpiecznej, straszny wypadek pozbawił Belgję jej szefa, z którego była tak dumna. Jej pierwszą myślą była myśl o wdzięczności dla króla, godnego następcy swego dziada i wuja, który poświęcił wszystkie siły swej niezwykłej inteligencji i całą miłość swego gorącego serca służbie dla Belgji. Kraj stracił w nim przewodniczącego, najbardziej zasłużonego obywatela, który zarówno w czasach pokoju, jak i wojny myślał, działał i żył tylko dla niego.

Burmistrz m. Brukseli ma wydać również proklamację do ludności.

W Belgji na wszystkich budynkach

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Król belgijski zabity.

(Dokończenie)

wywieszone są sztandary, pokryte kirem.

Wielkie wrażenie w Londynie.

Król Anglji ogłosił dwutygodniową żałobę.

Londyn, 18 lutego

Śmierć króla Alberta wywarła w Londynie nieopisane wrażenie. Król belgijski był wśród anglików poza królem Jerzym najpopularniejszym monarchą.

Po wojnie w r. 1921 mianowany został marszałkiem polnym armji brytyjskiej. Ponadto był honorowym dowódcą 5 p. gwardji szkockiej. Odwiedzał on Anglję bardzo często, posiadając wśród anglików wielu bliskich osobistych przyjaciół, a jednym z najbliższych przyjaciół osobistych króla Alberta był nieżyjący już dzisiaj b. brytyjski minister spraw zagranicznych lord Curzon.

Dzieci króla Alberta, a mianowicie następca tronu ks. Leopold, ks. Karol-Teodor i księżniczka Marja wychowywały się w czasie wojny w Anglji mieszkając w posiadłości lorda Curzona. Następca tronu ks. Leopold był uczniem słynnej szkoły angielskiej w Eton. Wiadomość o śmierci króla Alberta została z samego rana o godz. 8.30 zakomunikowana królowi Jerzemu, który natychmiast polecił swemu szambelanowi udanie się do ambasady belgijskiej i złożenie kondolencyj oraz **ogłosił od jutra aż do 5 marca 2-tygodniową żałobę dworu królewskiego.** Króla Jerzego na pogrzebie reprezentować będzie ks. Walji. **W całym szeregu kościołów angielskich w czasie rannego nabożeństwa odprawiono specjalne modły za duszę króla Alberta.**

Wszystkie pisma niedzielne wydały dziś rano specjalne wydania, poświęcone tragicznemu wypadkowi, zamieszczając obszerne wspomnienia o zmarłym królu, utrzymane w stylu najwyższego uwielbienia i czci. Radjo brytyjskie o godz. 12 w poł. rozpoczęło swój program dzienny specjalnem wspomnieniem żałobnem.

W związku z tragicznym wypadkiem, jakiemu uległ król Albert, przypominają w Londynie, że historja przytacza tylko jeden jedyny wypadek, gdy monarcha zginął w sposób podobny, jak obecnie król Albert Belgijski, mianowicie w r. 1285 król szkocki Aleksander Trzeci odbywał sam jeden konną przejażdżkę wzdłuż skalistego wybrzeża szkockiego Fife. Nagle koń jego się potknął i spadł ze skały w przepaść. Król Aleksander zginął na miejscu roztrza- kując sobie głowę w skalistej przepaś-

Vandervelde wyraża głęboki żal

spowodu tragicznej śmierci króla.

Bruksela, 18 lutego

Wszystkie partje polityczne zostały głęboko poruszone tym tragicznym wypadkiem

Przywódca socjalistów Vanderwelde **oświadczył w wywiadzie, udzielonym prasie, że dla króla Alberta posiadał głęboki szacunek, przechodzący w prawdziwą przyjaźń. Wyraził żal, że nagła śmierć króla nastąpiła właśnie w tak ciężkiej chwili. Przypuszcza jednak, że nowy król będzie postępował śladami ojca. W zakończeniu przywódca drugiej międzynarodówki oświadczył, że**

ŚMIERĆ KRÓLA ALBERTA POGRĄŻYŁA CAŁĄ LUDNOŚĆ ROBOTNICZĄ W ŻAŁOBIE.

Król włoski ogłosił żałobę.

Rzym (PAT), 18 lutego

Król Wiktor Emanuel niezwłocz- po otrzymaniu wiadomości o śmier- króla Alberta wysłał telegramy do na- stępcy tronu, królowej Elżbiety, hrabie- go Irlandji i dwuch sióstr zmarłego, wy- rażając swój głęboki ból i najżyw- kondolencje. Na Zamku królewski- na wszystkich gmachach publiczny- oraz domach prywatnych opuszczo- do połowy masztu chorągwie i okry- je kirem.

Kondolencja Mussoliniego

Rzym, 18 lutego

Po otrzymaniu wiadomości o tra- nej śmierci króla belgijskiego, Musso- wystosował depesze kondolencyjne ręce królowej belgijskiej, prezesa ra- ministrów belgijskiego oraz na re- księżnej Piemontu, małżonki następ- tronu ks. Humberta, która jest có- zmarłego króla belgijskiego.

Heimwehra spowodowała wypadki w Austrji.

Armaty i karabiny maszynowe przeciwko kobietom i dzieciom

Socjaliści wyrazili zgodę, aby Dollfuss rządził bez parlamentu

Sensacyjny wywiad z przywódcami socjalistów austrjackich Bauerem i Deutschem

Londyn, 18 lutego

„Sunday Times" zamieszcza wywiad dokonany przez swego korespondenta w wiosce czechosłowackiej, blisko granicy austrjackiej z ukrywającymi się tam przywódcami austrjackich socjalistów Deutschem i Bauerem. **Deutsch, który był głównym dowódcą Schutzbundu, został w czasie walk zraniony w oko. Istnieje nadzieja, że prawe oko zostanie uratowane, ale lewe uważane jest za utracone. Obaj przywódcy socjalistyczni otoczeni są przez specjalną ochronę w obawie przed zamachem na ich życie.**

W rozmowach z korespondentami Deutsch oświadczył, że **Schutzbund posiadał broń od okresu zakończenia wojny. Przeznaczona ona była do obrony konstytucji i republiki.** W ciągu 15 lat Schutzbund nigdy tej broni nie używał. **Policja i Heimwehra wdarły się do dzielnic robotniczych, prowokując konflikt.** Mjr. Fey i inni członkowie rządu szukali zaczepki. **Policja i Heimwehra działały bardzo brutalnie, używając artylerji nietylko przeciwko Schutzbundowi, ale przeciwko domom, zamieszkałym przez kobiety i dzieci.** I taki rząd nazywa się chrześcijańskim — oświadczył z goryczą Deutsch. Co do swej ucieczki, Deutsch zaznaczył, że nie uciekał w samochodzie, jak opisano, lecz, że **ranny i częściowo ślepy, szukając poomacku drogi przez lasy i pola, dotarł w czwartek rano do czeskiej granicy.** Na zarzuty wicekanclerza Fey'a, jakoby Deutsch porzucił swoich ludzi, gdy tylko walka się zaczęła i razem z Bauerem uciekł, mając kieszenie wypchane pieniędzmi, **Deutsch oświadczył, że walczył dopóty, dopóki to było możliwe. Następnie zaś, gdy wszystko było stracone, postanowiono, że ci, co mogą skorzystać z amnestji, mają się poddać i zwrócić broń, zaś przywódcy, którzy z amnestji zostali wyłączeni, otrzymali polecenie ucieczki zagranicę.** Co do pieniędzy, rzekomo przez niego zabranych Deutsch oświadczył, że poprostu nie miał ze sobą ani jednego grosza.

Obecnie, jak twierdzi Deutsch,

RZĄD MŚCI SIĘ NA JEGO RODZINIE.

Siostrę jego aresztowano, żonę zmuszono do ucieczki i nie wie on nawet, gdzie się ona znajduje. Syn stracił posadę, a

18 - LETNIA CÓRKA JEST W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

wskutek wiadomości, podanej przez jakiegoś nierozumnego czeskiego dziennikarza, który ogłosił zmyślony malowniczy opis, jakoby córka Deutsche walczyła przy boku ojca na barykadach. Korespondent podaje następnie rozmowę swoją z Otto Bauerem, który podkreślił, że cały majątek, jaki zabrał ze sobą, wynosił 100 szylingów austrjackich w banknotach. **Bauer, jak zaznaczył korespondent, sprawia wrażenie człowieka całkowicie złamanego. Bauer oświadczył, że przekroczył granicę czeską wraz z 50 członkami Schutzbundu, którzy z Wiednia przedostali się do granicy czeskiej i przeszli ją w pełnym rynsztunku i uzbrojeniu z karabinami maszynowemi. Bauer stwierdza, że przywódcy socjalistyczni czynili w ciągu ostatniego roku wszelkie wysiłki, aby dojść z obecnym rządem do porozumienia i kardynał arcybiskup Wiednia Innitzer usiłował w tem pośredniczyć, ale biskup z Linzu przeszkodził — zdaniem Bauera — tym próbom i pchnął rząd na drogę faszyzmu.** Bauer zaznaczył, że partja socjalistyczna gotowa była się

ZGODZIĆ NAWET NA POPARCIE W PARLAMENCIE USTAWY, KTÓRABY DAŁA RZĄDOWI PRAWO RZĄDZENIA BEZ PARLAMENTU ZAPOMOCĄ DEKRETÓW W CIĄGU 2-ch LAT.

Socjaliści żądali tylko, aby mały komitet parlamentarny, w którym rząd posiadałby większość, został zwołany dla rozpatrzenia dekretów rządowych i aby Trybunał konstytucyjny został przy- wrócony. **Dollfuss odrzucił jednak te warunki.** W międzyczasie, jak twierdzi Bauer, dokonano uzbrojenia Heimwehry. We wrześniu minister wojny gen. Vau- goin podał się do dymisji, gdyż opierał się żądaniu Dollfussa, aby 16.000 kara- binów przekazano do dyspozycji Heim- wehry.

KRWAWE WYPADKI W WIEDNIU BYŁY, ZDANIEM BAUERA, OD PO- CZĄTKU DO KOŃCA SPROWOKO- WANE PRZEZ HEIMWEHRĘ.

Wiedeń, 18 lutego

Przywódca „Schutzbundu" w Sty- poseł socjal - demokratyczny Kolom- Wallisch, na którego głowę wyznaczo- nagrodę w wysokości 5000 szylingó- aresztowany został w Liezen przez pa- trol żandarmerji.

Zagwarantowanie niepodległości Austrji.

Co skłoniło Anglję do ogłoszenia wspólnego komunikatu z Francją i Włochami.

Rzym, 18 lutego

Agencja Stefani donosi: Rząd austrjacki zwrócił się do rządów francuskiego, angielskiego i włoskiego, celem poinformowania się o ich poglądach na dokumenty, które rząd austrjacki przygotował, celem wykazania ingerencji niemieckiej w wewnętrzne sprawy Austrji i które to dokumenty podano do wiadomości wymienionych trzech rządów.

Londyn, 18 lutego

Komunikat francusko - brytyjsko-włoski, stwierdzający wspólny pogląd tych trzech rządów co do konieczności utrzymania niepodległości i integralności Austrji, w zgodzie z obowiązującemi traktatami, wywołał w Londynie o tyle niespodziankę, iż **wiadomem było, że rząd brytyjski jest przeciwny deklaracji, zaproponowanej przez Włochy.**

Komunikat, ogłoszony obecnie, jest oczywiście w dużym stopniu odmienny od deklaracji, żądanej przez Włochy, już dlatego chociażby, że inicjatywa ogłoszenia poglądu mocarstw przypisywana jest w komunikacie rządowi austrjackiemu, w tej formie, że rząd ten, jakoby zapytywał o stanowisko Francji, Wielkiej Brytanji i Włoch w sprawie dossier, przygotowanego przez rzą- austrjacki, celem stwierdzenia niemiec- kiego mieszania się do wewnętrznych spraw Austrji. Komunikat trzech mo- carstw bynajmniej nie stwierdza, jak- by dossier to istotnie ustalało fakt mie- szania się Niemiec. Komunikat potwier- dza jedynie to, co stwierdzają obowią- zujące traktaty międzynarodowe. **Decy- zja co do ogłoszenia takiego komunika- tu powzięta została wczoraj późnym popołudniem w Paryżu w toku nara- Edena z rządem francuskim i minister Eden telefonicznie przekonać miał mini- stra spraw zagranicznych Simona, że Wielka Brytanja może się zgodzić na tego rodzaju nieobowiązujący komuni- kat,** informując go jednocześnie, że na- cisk Włoch i Francji jest bardzo silny. Oba te rządy uważać miały ogłoszenie komunikatu za konieczne, **aby w ten sposób umożliwić Austrji niekierowanie sprawy do Ligi Narodów bez narażenia na szwank swego prestige'u wobec Nie- miec.** Ulegając naciskowi Francji i Włoch i zgadzając się na argumenty Edena, minister Simon zgodził się na podobny wspólny komunikat

Patrole policji i Heimwehry

ostrzeliwane były z dachu.

Berlin (PAT), 18 lutego.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Wiednia, że dziś wieczorem w pobliżu Reymanhofu patrole policji i Heimwehry ostrzeliwane były z dachu jednego z domów. Mimo przeprowadzenia w tym domu natychmiastowej rewizji, nie zdołano ująć sprawców strzelaniny.

Incydent ten — zdaniem niemieckiego Biura Informacyjnego — potwierdza rozpowszechnianie wśród ludności wiedeńskiej zapatrywania, że wbrew oświadczeniom ze strony oficjalnej, „Schutzbund" jest zdecydowany kontynuować swą działalność przy pomocy zmienionych metod.

Krwawy napad w Rudzie Pabjanickiej

Czterech opryszków poraniło śmiertelnie przechodnia. — Krwawych zbirów aresztowała policja.

Wczoraj w godzinach nocnych doszło w Rudzie Pabjanickiej do krwawej awantury, zakończonej śmiertelnem poranieniem Stefana Rybaka, robotnika, zamieszkałego w Rudzie przy ulicy Cmentarnej 4.

Gdy Rybak, wracając do domu, znalazł się przy zbiegu ulic Piłsudskiego i Pabjanickiej, napadło nań czterech pijanych osobników, którzy grożąc nożami domagali się pieniędzy na wódkę.

Kiedy napadnięty odmówił wydania im pieniędzy, **jeden z awanturników wydobył noża i ugodził nim Rybaka w plecy, a pozostali poczęli okładać go kijami.**

Robotnik nie potrafił obronić się i legł pod ciosami awanturników, **którzy po dokonanej zbrodni zbiegli.**

Dopiero po godzinie jakiś przechodzień zauważył leżącego na bruku Rybaka, a ponieważ ociekał krwią — z najbliższego telefonu wezwał pogotowie Ubezpieczalni z Łodzi.

Lekarz pogotowia stwierdził u Rybaka **bardzo ciężkie obrażenia i przewiózł go w stanie beznadziejnym do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej w Łodzi.**

Powiadomiona o krwawej awanturze policja wszczęła energiczne dochodzenie, które już po niedługim czasie dało pozytywne rezultaty. Udało się mianowicie ująć krwawych awanturników, którymi okazali się: bracia Antoni i Bonifacy Dułczyńscy, zamieszkali w Rudzie Pabjanickiej przy ulicy Strzelców 8, Zygmunt Braun (Traugutta 3, Ruda), oraz Mieczysław Kowalski zamieszkały również w Rudzie Pabjanickiej przy ulicy Żeromskiego 5.

Jak się okazało, krwawa awantura ma za tło porachunki osobiste między Rybakiem a braćmi Dułczyńskimi, którzy znajdując się w stanie podchmielonym spotkali Rybaka i zaczepili go.

Wszystkich czterech sprawców osadzono w więzieniu do dyspozycji władz śledczych.

Sprawcy włamania do kancelarji rejenta Rżewskiego

zostali ujęci w Katowicach.

Przed kilku dniami donosiliśmy o włamaniu do kancelarji notarjusza A. Rżewskiego. Sprawcy włamania rozpruli kasę i skradli przeszło 5 tysięcy złotych.

Podejrzenie padło wówczas na woźnego notarjusza Teodora Gruszczyńskiego oraz jego żonę, którzy zbiegli z Łodzi. Policja zarządziła natychmiast pościg za zbiegami, którzy wczoraj zostali ujęci w Katowicach.

Gruszczyński wraz z żoną bawili się wesoło i zdołali przez ten czas wydać 1200 złotych. Gruszczyński został aresztowany w chwili, gdy znajdował się w jednej z restauracyj.

Dom schadzek przy ul. Zamenhofa 13.

Właściciele „wesołego lokalu" pod kluczem.

(p). IV brygada policji śledczej otrzymała poufną wiadomość, iż w domu przy ulicy Zamenhofa 13, znajduje się elegancko urządzony lupanar, którego właściciele Kazimierz Skotnicki i Emilja Wróblewska czerpią zyski z nierządu przez pobieranie od prostytutek wysokich opłat za odnajmowanie mieszkania.

W związku z tem został dom przy ulicy Zamenhoffa 13 poddany ścisłej obserwacji. Stwierdzono, iż w godzinach nocnych przed domem tym zatrzymują się dorożki, taksówki a częstokroć luksusowe samochody, z których wysiadają parki, udające się do mieszkania Skotnickiego i Wróblewskiej, co potwierdził dozorca tego domu.

Onegdaj funkcjonarjusze IV brygady wkroczyli do mieszkania Skotnickiego i Wróblewskiej, gdzie zastali kilka osób obojga płci wesoło zabawiających się w pokojach lupanaru, który był urządzony z niezwykłym komfortem.

Po wylegitymowaniu tych osób, zostali oni zwolnieni.

Kazimierz Skotnicki i Emilja Wróblewska zostali zatrzymani. Sędzia śledczy zastosował wobec nich bezwzględny areszt, wobec czego zostali oni osadzeni w więzieniu przy ulicy Kopernika.

Mieszkanie Skotnickiego i Wróblewskiej zostało opieczętowane.

Dalsze dochodzenie w toku.

Cios dłutem w serce

Wstrząsający czyn zdesperowanego stolarza

W dniu wczorajszym w godzinach porannych wezwano pogotowie ratunkowe do domu przy ulicy Przejazd 68.

Lekarz, po przybyciu na miejsce, zastał leżącego w kałuży krwi w zakładzie stolarskim 28-letniego Władysława Jasnowskiego, z zawodu stolarza, zaś opodal leżało zakrwawione dłuto stolarskie, którem Jasnowski zadawał sobie rany, usiłując pozbawić się życia.

Ponadto lekarz stwierdził u Jasnowskiego zatrucie sublimatem i kilka głębokich ran w okolicy serca, a wobec groźnego stanu desperata przewiózł do szpitala w Radogoszczu.

Okazuje się, że Jasnowski przed trzema tygodniami przeniósł zakład stolarski z Chojen na ulicę Przejazd 68, licząc na większe zamówienia. I tam jednak znalazł się w ciężkich warunkach materjalnych.

KRONIKA

Luty **19** Poniedziałek

Dziś Symeona
Jutro Konrada

Wschód słońca	6.44
Zachód słońca	16.55
Wschód księżyca	8.37
Zachód księżyca	00.00
Długość dnia	10.J1
Przybyło dnia	2.28

udżet Rudy Pabjanickiej

chwalony przez radę miejską

Na ostatniem posiedzeniu rady miej- m. Rudy Pabjanickiej była omawia sprawa preliminarza budżetowego rok 1934-35.

Rada miejska wzięła pod uwagę wy-owo ciężkie położenie miasta i po znaniu się z całokształtem gospo- uchwaliła w trzeciem czytaniu dżet, który w wydatkach zwyczaj- zamyka się sumą zł. 176.981, zaś wydatki nadzwyczajne preliminowa- zł. 48.818, czyli razem na wydatki minowano zł. 225.799.

W dochodach zwyczajnych prelimi-wano zł. 225.799, dochodów nadzwy-ych miasto się nie spodziewa.

Na poszczególne działy preliminowa- następujące sumy: na utrzymanie za du głównego 41.041 zł., majątek ko-alny zł. 1870, na spłatę długów zł. 0, na drogi i place publiczne 9.235 zł. ary i regulację miasta zł. 10.000, oświatę zł. 48.283, na kulturę i sztukę .137, na zdrowie publiczne prelimi-wano w budżecie zwyczajnym zł. 721 zaś w budżecie nadzwyczajnym 10.000, na opiekę społeczną zł. 5.900, bezpieczeństwo publiczne zł. 26.521, różne wydatki zł. 4870.

Pozatem na pokrycie niedoborów w rzednim budżecie preliminowano w datkach nadzwyczajnych zł. 38.817.

Powyższy budżet uchwalony przez miejską przesłany zostanie do nadzorczych do zatwierdzenia.

odatkowa komisja poborowa.

(a) W środę, dnia 28 b. m. o godzi- 8-ej rano w lokalu Biura Wojskowe- Zarządu m. Łodzi przy ul. Piotrkow- 165 rozpoczyna urzędowanie do-owa komisja poborowa dla P. K. U. -Miasto II.

Na komisję zgłosić się winni pobo- rocznika 1912 i starszych zamiesz- na terenie I, IV, VI, VII X, XII, XIII IV kom. P. p., którzy dotychczas nie uregulowanego stosunku do służ- wojskowej a otrzymali imienne wez-nia z Łódzkiego Starostwa Grodz-go.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Kasperkiewicza, Zgierska 54, J. Sitkiewicza, Czernika 26, I. Zundelewicza, Piotrkowska 25, Zielenskiego i W Szatza, Przejazd 19, M. Lip- Piotrkowska 193, A. Rychtera i B. Łobody, Listopada 86.

W PABJANICACH WYGRYWAJĄ.

W drugim dniu ciągnienia obecnej loterji znaczna wygrana w kwocie 15.000 złotych — padła w jednej z kolektur w Pabjanicach na numer 57.099. Niewiadomo kto wygrał, gdyż szczęśliwi lubią się ukrywać; podnieca to jeszcze bardziej ciekawość wielu mieszkańców Pabjanic, którzy każdego z uśmiechniętą twarzą podejrzewają o tę wygraną. — Można sobie jednak wyobrazić, jakiby ruch powstał, gdyby w następnych klasach 200.000 lub 300.000, albo nawet 1.000.000 zł. padł w Pabjanicach. A może łatwo się zdarzyć!



TEATR MIEJSKI.
OPERETKA WARSZAWSKA TEATR „8.30“ W TEATRZE MIEJSKIM.

Dziś w poniedziałek po cenach najniższych od 35 gr. do 2.30 ajwiększy przebój b. sezonu „Ivar Kreuger“.

We wtorek, środę i czwartek wystąpi w Teatrze Miejskim stołeczny teatr „8.30“ z powodzeniową komedją muzyczną „Kobieta, która wie czego chce“ dla której melodyjną muzykę skomponował Oskar Strause. W rolach ważniejszych Helena Makowska, Ola, Obarska i Marjan Wawrzkowicz. Orkiestra własna teatru „8.30“.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
(Ogrodowa 18).

W dniu dzisiejszym i następnych o godz. 8.15 wiecz. do piątku włącznie ciesząca sie niebywałem powodzeniem arcywesoła, pełna przezabawnych sytuacyj operetka w 3 aktach w opracowaniu Lecha Bursy i Zbigniewa Drabika p. t. — „Grzeszna noc“, w reżyserji Stanisława Zięciakiewicza. W rolach głównych: Kamińska, Kosieradzka, Majchrzakówna - Busiakiewicz, Opolska, Szczęsna, Bolesławski, Czerwiński, nSuwalski, Zięciakiewicz i inni.

W każdy poniedziałek i wtorek ceny miejsc od 25 gr. do zł. 1.50. W inne zaś dni tygodnia od 50 gr. do zł. 2.50 do nabycia w kasie teatru od godz. 11—2 i od 6 wiecz.

Bójki niedzielne

W domu przy ulicy Mianowskiego 8 w czasie awantury, powstałej między sąsiadami, pobity został Feliks Frydrysiak, zamieszkały tamże, odnosząc ogólne potłuczenie ciała. Lekarz pogotowia Ubezpieczalni po udzieleniu pomocy pozostawił go na miejscu.

***

Na ulicy Karpackiej napadnięta została i pobita przez nieznanych sprawców Helena Szafrańska, zamieszkała przy ulicy Karpackiej 8. Szafrańska odniosła rany głowy i nosa, a po otrzymaniu pomocy lekarskiej, pozostawiona została na miejscu w stanie zadawalniającym.

***

Przy zbiegu ulic Brzezińskiej i Młynarskiej wynikła bójka między pijakami, w czasie której odnieśli liczne rany: 34-letni Kazimierz Wolski (Żabia 5) i Franciszek Lewandowski (Tokarska 17). Po udzieleniu pomocy przez lekarza pogotowia Ubezpieczalni, awanturników przewieziono do pobliskiego komisarjatu P. P.

***

Na ulicy Przędzalnianej około Nr. 103, napadnięty został przez nieznanych sprawców 34-letni Józef Domański, zamieszkały przy ulicy Napiórkowskiego 123, odnosząc rany tłuczone głowy i rąk. Lekarz pogotowia opatrzył rannego na miejscu.

Nasz reporter zanotował..

W mieszkaniu własnem przy ulicy Ceglanej nr. 19 usiłował pozbawić się życia przez powieszenie na haku od lampy, 38-letni Kazimierz Frontczak, bezrobotny. Czyn desperacki spostrzeżony został w porę przez domowników, którzy go odcięli ze sznura i zawezwali lekarza pogotowia. Stan Frontczaka nie jest groźny.

***

W mieszkaniu przy ulicy Żytniej 16, targnęła się na życie 22-letnia Zofja Stasiak, zażywając większej dozy formaliny.

Lekarz pogotowia ratunkowego, po przepłukaniu denatce żołądka, przewiózł Stasiakównę do szpitala w Radogoszczu w stanie bardzo poważnym.

Przyczyną rozpaczliwego kroku była nędza i groźba utraty dachu nad głową.

***

Ze schodów domu nr. 37 przy ulicy Nawrot, spadł w dniu wczorajszym lokator tegoż domu, Leon Titz, ulegając złamaniu 2 żeber.

Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy, przewiózł Titza do szpitala ubezpieczalni przy ulicy Zagajnikowej.

***

Na ulicy Nowo-Zarzewskiej, obok posesji 19, padła z głodu i wyczerpania 56-letnia Franciszka Nowak, bezrobotna i bezdomna. Przewieziono ją do zborni miejskiej w stanie bardzo osłabionym.

***

Na Bałuckim Rynku przy przystanku tramwajowym padł z głodu i wyczerpania 34-letni Bolesław Różycki, bezrobotny, zamieszkały przy ulicy Odyńca 11. Nieszczęśliwego przewieziono w stanie osłabionym do domu.



Niebezpieczeństwa płynące z wprowadzenia funduszu przeciwpożarowego.

Uregulowanie całego kompleksu zagadnień, dotyczących ochronienia mienia publicznego i mienia prywatnego przed klęską pożarów — jest niewątpliwie objawem ze stanowiska społecznego dodatnim. I dlatego też projekt ustawy przeciwpożarowej, nad którym onegdaj obradowała rada ministrów, powitać należy jako bezsprzecznie rzecz potrzebną i wskazaną.

Chodzi jednak o to, aby wykonanie tego planu przyniosło faktyczne korzyści, a w niczem nie szkodziło, ani szerokiej rzeszy ludzi, ubezpieczających się na wypadek ognia, ani tym instytucjom i towarzystwom, które akcję ubezpieczeń ujmują w swoje ręce.

Otóż pod tym względem ostatni projekt zawiera pewien punkt, budzący poważne zastrzeżenia, którym trzeba dać już teraz wyraz, by na przyszłość uniknąć wszelkich nieporozumień i szkód.

Chodzi o koncept stworzenia nowego funduszu (widzimy, że fundusze są w dalszym ciągu modne). — „Funduszu przeciwpożarowego“. Ma on powstać drogą dopłaty do składek ogniowych w wysokości do 7 proc. Dopłatę tę ściągać będzie się z towarzystw ubezpieczeniowych.

Stwierdzić zatem przedewszystkiem należy, że pod pozorem takiej dopłaty instytucje, zajmujące się ubezpieczeniem od ognia, zostaną obciążone nowemi świadczeniami, będącemi w gruncie rzeczy niczem innem, jak nową formą podatku obrotowego i to wprost w zabójczej wysokości, bo wynoszącej aż 7% wysokości nigdzie i w żadnej dziedzinie niespotykanej.

Jakie byłyby tego następstwa?

Towarzystwa ubezpieczeniowe — rzecz zrozumiała — broniłyby się przed tem obciążeniem. Więc poszłyby po linji przerzucenia nowego ciężaru na — ubezpieczonych. Musiałyby podnieść taryfy, a więc podrożyć ubezpieczenia. O ileby tego nie zdołały uczynić, znalazłyby się w konieczności likwidowania swych działów ogniowych. Gdyby zaś zdołały to uczynić, co wydaje się jednak trudnem, następstwa tego byłyby również fatalne. Część ubezpieczonych odpadłaby, nie wytrzymując wygórowanych stawek od ognia, zwłaszcza w rolnictwie, wobec pauperyzacji rolnika; wysoka taryfa, obciążona dodatkową składką 7%, działać musiałaby odstraszająco.

I oto pierwsze następstwa realizacji tego niefortunnego pomysłu.

Ale posiada on również i inne cechy poważnej niesprawiedliwości w rozłożeniu ciężarów na poszczególne warstwy społeczne.

Przypuśćmy, że ten „Fundusz przeciwpożarniczy“, zebrany z 7% składek, powstałby. Zadaniem jego byłoby, oczywiście, zorganizowanie straży pożarnych, udoskonalenie istniejącego aparatu ratowniczego. Któżby z tego w pierwszym rzędzie korzystał? Oczywiście nieubezpieczeni. Fundusz zatem składać się będzie wyłącznie z opłat ubezpieczonych, a korzystać zeń będą ci, kto rzy żadnych świadczeń na rzecz ochrony przed pożarem nie wnoszą... Zatem ludzie przezorniejsi płacić będą za lekkomyślnych, nieprzezornych... A w miarę, jak rozwinie się coraz lepsza organizacja przeciwpożarnicza w kraju, ilość tych nieprzezornych, t. j. nie płacących wogóle na ubezpieczenie od ognia, — będzie, oczywiście wzrastała... Bo któżby kwapił się płacić wysokie składki, kiedy za darmo może mieć pogotowie obronne i jakie takie bezpieczeństwo pożarowe.

Jest więc w tym projekcie moment niesprawiedliwości społecznej, bardzo silnie występujący, na który już teraz trzeba zwrócić uwagę.

7% dodatek do składek — pomijając już jego nierealną wysokość — spadłby na towarzystwa ubezpieczeniowe, a poprzez nie bezpośrednio na szerokie rzesze społeczeństwa, w momencie szalejącego kryzysu gospodarczego, kiedy przecież zdrową tendencją jest unikanie wszelakich nowych obciążeń i zwiększenia kosztów.

Ujemne następstwa takiego zarządzenia są łatwe do przewidzenia: fatalne, a nawet katastrofalne dla instytucyj ubezpieczeniowych i dla rzeszy obywatelskiej i dla życia gospodarczego wogóle. I dlatego też nowy projekt winien być poddany rozumnej i ostrożnej rewizji. Zasada, że w Polsce jest wiele jeszcze do zrobienia na polu ochrony przeciwpożarowej jest, niewątpliwie słuszna. Ale wcielenie tej zasady w życie nie może się odbyć kosztem zachwiania egzystencji towarzystw ubezpieczeniowych, ani w formie podrożenia opłat za ubezpieczenia w piątym roku kryzysu.

W. W.

Komisje szacunkowe dla spółek akcyjnych

ustalać będą wartość majątku

Minister przemysłu i handlu, wydał rozporządzenie o komisjach szacunkowych, powołanych do ustalenia wartości majątku spółek akcyjnych. Rozporządzenie odnosi się do wszystkich spółek akcyjnych z wyjątkiem bankowych i ubezpieczeniowych.

W skład komisyj szacunkowych wchodzi przewodniczący, wyznaczony przez ministra z pośród urzędników ministerstwa przemysłu i handlu oraz conajmniej 2 członków, powołanych przez ministra izby przemysłowo-handlowej.

Komisja dokonuje szacunku na podstawie materjałów i dokumentów, przedstawionych przez zarząd spółki akcyjnej i ma prawo żądać uzupełnienia dowodów oraz składania wyjaśnień. Pozatem komisja ma prawo powoływania biegłych na koszt spółki akcyjnej.

Za szacowanie majątku członkowie komisji pobierają od spółki akcyjnej wynagrodzenie w wysokości conajmniej 600 złotych. Jeżeli szacunek nie przekracza 2 milj. złotych, komisje pobierają 1 złoty od każdego tysiąca ustalonej wartości. Przy szacunkach wyższych, do sumy 10 miljonów włącznie, komisje pobierają 50 groszy od każdego tysiąca nadwyżki ponad 2 miljony złotych.

Wynagrodzenie dzielone jest proporcjonalnie między członków komisji szacunkowej. Ponadto spółka akcyjna obowiązana jest wypłacić członkom komisji koszta podróży i djety w wysokości 30 złotych dziennie.

Niewdzięczni biesiadnicy

poturbowali gościnne praczki

W domu przy ulicy Wysokiej 8, zamieszkuje 32-letnia praczka, Zofja Zagarłowska wraz ze swą przyjaciółką Julją Kamocką. W dniu onegdajszym odwiedzone zostały przez 4-ch osobników, urządzając wesołą libację, która trwała do rana.

Gdy goście mieli mocno w czubach, wynikła awantura, która zamieniła się w ogólną bójkę, w czasie której niewdzięczni biesiadnicy połamali ręce, potłukli głowę i złamali dwa żebra Zagarłowskiej oraz pobili jej przyjaciółkę, Kamocką. Po dokonaniu tego czynu zbiegli. Do pobitych wezwano lekarza pogotowia, który po udzieleniu pomocy, przewiózł Zagarłowską w stanie groźnym do szpitala w Radogoszczu, zaś Kamocką pozostawiono na miejscu.

RADJOPROGRAM

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.
PONIEDZAŁEK, 19 lutego 1934 r.

7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“.
7.05—7.20: Gimnastyka.
7.20—7.35: Muzyka z płyt.
7.35—7.40: Dziennik poranny.
7.40—7.55: Muzyka z płyt.
7.55—8.00: Chwilka gospodarstwa domowego.
8.00—8.05: Odczyt. progr. na dzień bieżący.
8.05—11.40: Przerwa.
11.40—11.50: Codzienny przegląd prasy polskiej.
11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.05—12.30: Muzyka lekka z płyt.
12.30—12.33: Wiadomości meteorologiczne.
12.33—12.55: — Dal. c. muzyki z płyt
14.00—14.05: Dziennik południowy.
14.05—15.25: Przerwa.
15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polskim.
15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
15.40—15.55. Muzyka z płyt.
15.55—16.20: Utwory skrzypcowe w wyk. Bernarda Lewinsona.
16.20—16.40: Recital śpiewaczy Zofji Wyle... skiej.
16.40—16.55: Lekcja języka francuskiego. (K... elementarny). Lektor L. Roquiny.
16.55—17.50: Koncert zespołu jazzowego Bronisława Szulca.
17.50—18.00: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
18.00—18.20: „Jak się robi cukier“ — wygł. ... Troniewski.
18.20—18.45: Audycja żołnierska.
18.45—19.00. Piosenki w wyk. L. Boyer, Pill... Tabet (płyty).
19.00—19.05: Odczytanie programu na dzień następny.
19.05—19.25: Rozmaitości.
19.25—19.40: Odczyt aktualny.
19.40—19.47: Wiadomości sportowe
19.47—19.55: Dziennik wieczorny.
20.00—20.02: Myśli wybrane.
20.02—21.00: Koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski“ — Wykonawcy: ork. ... P. R. pod dyr. Walerjana Bierdjajewa. Koncert ... Franciszka Platówna (sopr.). Koncert poprzedzi prelekcja dr. Alicji Simonówny.
21.00—21.15: Feljeton „Nasze sukcesy łyżwiarskie“ — wygł. Kaz. Muszałówna.
21.15—22.00: D. c. koncertu.
22.00—22.25: Koncert zespołu revellersów ... biecych „Te 4“.
22.25—23.00: Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomja“.
23.00—23.05: Komunikat meteorologiczny dla komunikacji lotniczej i komun. policyjny.
23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej z „Gastronomji“.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.40. BUDAPESZT. Koncert symfoniczny pod dyr. Dohnanyiego.
20.00. BRATISLAWA. „Maria Lucia“ — operetka Tanzera.
21.00. PARYŻ (Radio-Paris). „Armida“ — opera Glucka.
21.00. DAVENTRY. Koncert symfon.

Dokąd pójść wieczorem?

TEATRY.

TEATR MIEJSKI — o godz. 8.45 „Ivar Kreuger“.
TEATR POPULARNY (Ogrodowa nr. 18): — o godz. 8.15 „Grzeszna noc“.
TEATR POPULARNY (Piotrkowska 295): — o godz. 8.30 „Kobieta, wino, dancing“.

KINA.

CASINO: — Parada Rezerwistów.
GRAND-KINO: — Wielka Księżna Aleksandra.
MUZA: — Moje marzenie to ty.
ROXY: — Tunel.
CAPITOL: — Jej Królewska Mość.
CORSO: — „Szpieg w masce.
CZARY: — „Trucizna generała Yen“.
PRZEDWIOŚNIE: — „Dzieje grzechu“.
RAKIETA: — Wielka grzesznica.
SZTUKA: — Brat Djabła.
ZACHĘTA: — I. Pieśń serca. II. Pozwólcie nam żyć.
PALACE: — Skandal w Budapeszcie.
METRO: — Prokurator Alicja Horn.
ADRIA: — Prokurator Alicja Horn.

WYSTAWY.

I. P. S. — PARK SIENKIEWICZA — Wystawa drzeworytów p. n. „Sowiety i Polska“.





...ezon wiosenny się zbliża.

...we materjały, modne kolory i desenie.—Piękny kostjum wiosenny.— Wełna, bawełna i len. — Małe, zgrabne kapelusiki.

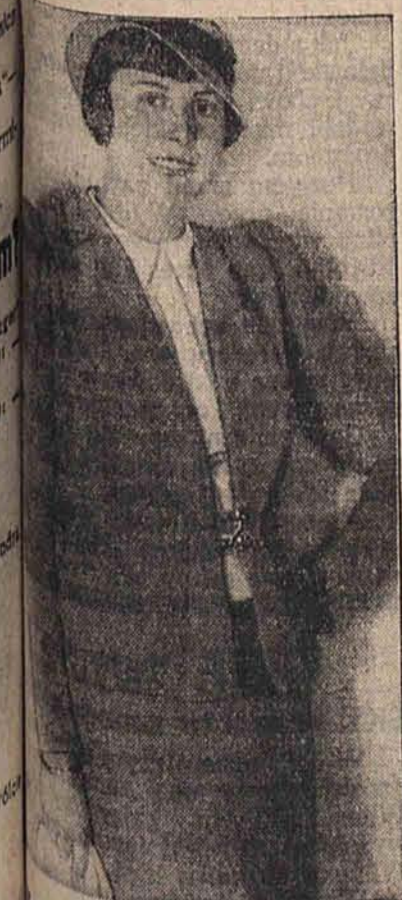
...kilku lat jesteśmy świadkami ...charakterystycznego zjawiska. ...i surowce, modne w jednym ... utrwalają się również na se-...stępny.

...na to powiedzieć nprz. w całej



...ości o lnie, który cieszył się powodzeniem wiosną i latem ... roku. Zobaczymy go teraz ...nę pod różnemi postaciami. ...prześliczne tkaniny w połącze-...ełną, z bawełną i jedwabiem.

...cą na wiosnę **leciutkie wełny, ...przerabiane, przyprószone bia-...olorem, ale nie w formie włos-**...dą wyglądały jak pokryte zlek...ą warstwą pianki mydlanej.



...terjały bawełniane wyrabiane są ...pukle prążki i płaskie, leżące rów...e, w ażury i paski supełkowe.

...pomnieć też trzeba o **prześlicz-...wełnianych koronkach,** w paste-...barwach bardzo miękkich, z ...ch robione będą płaszcze i suknie ...dniowe, bardzo wytworne. Mod-...dą gładkie trykoty, które można ...stawić prążkowym; w różnych ...ch. Prześliczne sportowe i przed-...owe suknie i kostjumy widać ...kolekcjach mód, które otrzymały ...nie krawieckie.

...ełny, gładkie i szkockie, materja-...uble-face, używane będą na ko-...y i suknie bardzo kontrastowe. ...e, dwubarwne krateczki ożywia-...rowe kropeczki albo haftowane ...wy.

Bawełnę łączy się z lnem w dwubarwnych plecionkach, a raczej w 2-ch odcieniach tego samego koloru, gdyż len przyjmuje inaczej barwę niż bawełna.

Materjały bawełniane na wieczorowe płaszcze są usiane różnobarwnemi kropkami. Materjały bawełniane na suknie wyrabiane są w prążki jedwabne, naśladujące grzywy fal morskich.

Jako nowość należy wymienić **materjały lniane, podbite wełną, w dwuch odrębnych zupełnie kolorach, bardzo ciemnych lub żywych.** Można zresztą mówić już o kolorach, które będą noszone na wiosnę. Wymienić trzeba żółty i zielony. A dalej pastelowe odcienie zlekka żółtawe, bardzo delikatne oraz ciepły kolor kasztanowaty.

Powodzenie fasonu reglanowego jest niezaprzeczone i utrwala się coraz bardziej. Stosuje się je nietylko do futer i palt, ale do kostjumów, staników i bluzek.

Moda ta pozwala na łączenie dwuch materjałów. Nprz. bluzkę można zrobić z dwuch resztek: białego satin i crepe de chine. Bluzka jest bardzo strojna, ale przed skrajaniem jej trzeba sporządzić dokładny patron kimona, które jest podstawą reglanu.

Z przyjemnością ubierać się będziemy też we wszystko, co da się zrobić z **wełny angorskiej.** W czapeczki, szaliki w kołnierzyki, w garnitury, składające



się z mankietów i kołnierzy. Robi się z tej wełny ozdobne, mankiety do rękawiczek. Poza tem używa się tej wełny

do haftowania przybrań na bluzkach i sukniach. Nawet lekkie tiulowe, wieczorowe suknie podszywa się wełną i wtedy wyglądają jak przybrane kwiatami albo naszyte wstążeczkami.

Oprócz sukien tiulowych przybiera się w ten sam sposób suknie wełniane albo jedwabne.

Guziki stosowane jako przybranie, są w dalszym ciągu bardzo modne. Widać je na bluzkach, sukniach, kostjumach, płaszczach i spódnicach. Jest to przybranie dosyć kosztowne, ale bardzo efektowne.

Modna sylwetka odznacza się szczupłością w biodrach a poszerzeniem w ramionach. Zgodnie z tą linją kostjumy przybierane są w ramionach, mają rękawy poszerzone u góry. Biodra natomiast są opięte i nie ozdobione żadnem przybraniem.

Jeśli chodzi o przybrania — gdy są wykwintne ozdabiają bardzo ładnie każdą, nawet zniszczoną suknię. Do takich przybrań zaliczyć można kołnierzyk i mankiety. Wykonać je należy z białego aksamitu lub jadwabiu, zaszytego złotą nitką i obrzeżone tym samym gładkim materjałem. Zakończone są zapięciem na jeden guzik.



Palta popołudniowe zeszłoroczne można doskonale odświeżyć na wiosnę zapomocą padwatowanych rulonów z tego samego materjału. Tworzą one rodzaj szalowego kołnierza i epolety.

Ważny zwrot będziemy miały w obuwiu wiosennem. Obcasy nie są tak zawrotnej wysokości, jak przed paru laty. Dotyczy to zarówno obcasa francuskiego jak i wysokiego słupka. Jest to zresztą o wiele higjeniczniejsze i zyskuje na tej zmianie cała sylwetka.

Jeszcze kilka słów o... **tęgich paniach.** Moda swoje — chce wysmukłej, młodzieńczej linji. A życie swoje — tęgie panie istnieją i nic na to poradzić nie można.



Pozostaje więc tylko jedno: zdawanie sobie sprawy ze swojej tuszy i krytyczne ustosunkowanie się do niej. A co zatem idzie — wybór takich modeli, które będąc modne, jednocześnie byłyby awantażowne.

Tęgie panie nie powinny więc nosić nic zanadto wciętego. Nie dobrze im w wysokich kołnierzach, w szerokich pas



kach i w sukniach zbyt krótkich i wąskich. O tem trzeba pamiętać.

Jeszcze o kapeluszach. Małe, jaknajmniejsze toczki. Modne będą kapelusze przypominające czapeczki marynarskie. Trzeba je nosić znów z czoła. Zmienia to twarz i dodaje wiele młodzieńczości i świeżości. **Irene.**





Dwudniowy sejmik piłkarzy w Warszaw

Liga składać się będzie z 10-ciu klubów. — Autonomja PKS-u została częściowe utrzymana. — Nowe władze PZPN-u.

Warszawa, 18 lutego

(RM) W dniu dzisiejszym obrady dorocznego walnego zgromadzenia P. Z. P. N.-u trwały przez cały dzień przy czem powzięto szereg doniosłych uchwał tak w komisjach, które załatwiały poważniejsze wnioski, jak i na plenum.

Dłuższą dyskusję wywołał wniosek zgłoszony przez okręg poznański o zniesienie karencji dla piłkarzy. Za utrzymaniem karencji i przeciwko wnioskowi Poznania opowiedział się delegat Krakowa p. Statter, który udowadniał, że wniosek Poznania jest nieformalny, gdyż mocą uchwały poprzedniego walnego zgromadzenia karencja obowiązuje do dnia 1 stycznia 1935 r. Ostatecznie wniosek Poznania upadł niemal jednogłośnie, gdyż głosował za nim jedynie wnioskodawca.

Uchwalono natomiast szereg wniosków Zarządu PZPN-u, zmierzających do złagodzenia karencji. Ponieważ karencja kończy się w dniu 1 stycznia 1935 roku walne zebranie PZPN-u odbędzie się dopiero w lutym, postanowiono upoważnić nowe władze PZPN-u do wszczęcia kroków celem uniemożliwienia kaperowania zawodników w okresie od 1 stycznia 1935 r. do terminu walnego zebrania.

Kwestję reformy mistrzostw przekazano specjalnej komisji, której wniosek złożony na w. zebranie przeszedł przez aklamację. Uzgodniono, że

liga składać się będzie z 10 klubów, ażeby jednak nie krzywdzić żadnego z klubów uchwalono, że **w r. b. spadają z ligi 2 kluby, a wchodzi jeden. To samo obowiązywać będzie również w roku 1935, tak że w r. 1936 będziemy mieli ligę, składającą się z 10 klubów i od tej chwili spadać będą 2 kluby, a promocję do eXtra klasy otrzymają również dwa kluby A klasowe.**

Dłuższą dyskusję wywołał **wniosek o zniesienie autonomji Polskiego Kolegium Sędziów Piłki Nożnej.**

Obszernie umotywowane przemówienie wygłosił delegat Krakowa red. Statter, który uzasadniał konieczność odebrania autonomji sędziom.

Po kilkugodzinnej dyskusji wyłoniono specjalną komisję w skład której weszli przedstawiciele wszystkich O. P. Z. N.-ów oraz PKS-u.

Komisja ta przedstawiła walnemu zebraniu szereg wniosków, dotyczących autonomji PKS-u, które uchwalono, a mianowicie: **tworzy się przy wszystkich OKS-ach komisje dyscyplinarne, w skład których wchodzą delegat OKS-u, delegat OZPN-u. Przewodniczącego mianuje zarząd PZPN-u z pośród czterech kandydatów obu stron.**

Postępowanie dyscyplinarne przeciwko sędziemu może być wszczęte na wniosek OZPN-u, Ligi na żądanie OZPN-u, Ligi i własne. Odwołanie od komisji dyscyplinarnej może być wniesione do wyższej instancji t. j. do komisji przy PKS-ie, która składa się z dwuch przedstawicieli PKS-u, 1 PZPN. 1 delegata ligi oraz przewodniczącego mianowanego przez Zarząd PZPN-u.

W sprawie gospodarczej i finansowej PZPN-u postanowiono, że OKS-y będą przedkładać sprawozdania kasowe na walnych zebraniach OZPN-ów.

Jak widać z powyższego autonomja sędziów piłkarskich została jedynie częściowo utrzymana.

Następnie uchwalono cały szereg wniosków i dezyderatów dla przyszłych władz, a więc dezyderat dla delegatów PZPN-u na walne zebranie ZZ w sprawie przynależności młodzieży szkolnej do klubów piłkarskich. Uchwalono na wniosek Śląska, że **następnie walne zebranie PZPN-u odbędzie się na Śląsku**

Ze względu na niezałatwienie do tej pory sprawy Herisza postanowiono zobowiązać przyszłe władze do zlikwidowania tej sprawy w terminie do dnia 30 kwietnia.

Załatwiono sprawę odwołania K. S. Naprzód w sprawie zeszłorocznych rozgrywek piłkarskich o wejście do Ligi w ten sposób, że **w wypadku o ile Naprzód zajmie drugie miejsce w tabeli ligi śląskiej weźmie on również udział w grach o wejście do Ligi na rok 1934.**

Wniosek Ligi o utworzenie specjalnych komisyj propagandowo - organizacyjnych upadł.

Uchwalono przez aklamację złożyć **podziękowanie kapitanowi związkowemu p. Józefowi Kałuży.**

Przystąpiono wreszcie do wyborów, które dały następujący wynik:

Prezes: gen. Bończa - Uzdowski, wiceprezesi: I dr. Wojakowski, II-gi dr. Michałowicz, III-ci pułk. Rudolf, sekretarz: inż. Merliński, zastępca: Derda, skarbnik: kpt. Nikolski, zastępca Fickowski, referent spraw zagranicznych pułk. Glabisz, zastępca: Mallow, kapitan związkowy: Kałuża, kronikarz: mjr. Loth, kierownik sekcji gier: Krug, kierownik sekcji dyscypliny: dr. M... ski.

Członkowie sekcji gier: pp. S... **Wolamin, mjr. Budzianowski, ... browski.**

Członkowie sekcji dyscypliny: ... **burger, Sosnowski, mjr. Kacz... wicz, kpt. Gawroński.**

Komisja rewizyjna: **Sznajder... sowski, mjr. Świątek.**

Delegaci na walne zebranie Z... **Żołędziowski i dr. Michałowicz.**

Na tem zakończono obrady.

Walne zebranie ŁOZG[S]

odbyło się w dniu wczorajszym przy licznym udziale delegatów

W dniu wczorajszym w sali Rady Miejskiej odbyło się doroczne walne zgromadzenie Ł. O. Z. G. S.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Wionkowskiego powołano prezydjum w składzie pp. dr. Grabowski, prof. Loba por. Woskowicz oraz Kamiński.

Sprawozdania z działalności Zarządu i Wydziału Gier i Dyscypliny składali pp. Wiankowski, Gąsiorkiewicz oraz kapitanowie poszczególnych konkurencyj.

Po sprawozdaniach rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos pp. Lityński (ŁKS), Jakobson (Makkabi) oraz Zatke (TUR). Zarzucano Wydziałowi Gier i Dyscypliny zbyt późne wyznaczenie zawodów mistrzowskich, nieudolne przeprowadzenie finałowych meczów o mistrzostwo w szczypiorniaku i siatkówce męskiej, odrzucanie protestów bez podania powodów, kilkakrotne nakładanie kar za jedno przewinienie, brak przedstawicieli władz związkowych na początkowych meczach o puhary PZKS, brak inicjatywy ze strony kapitanów poszczególnych konkurencyj itd.

Odpowiedzi przedstawicieli władz ŁOZGS nie były zbyt dokładne i wyczerpujące, zwłaszcza przedstawiciela W. G. i Dyscypliny, który stwierdził zbyt późne ukazywanie się komunikatów w organie oficjalnym brak sal oraz olbrzymią pracę jaką miał Wydział G. i D. urzędując w zdekompletowanym składzie.

W głosowaniu o udzielenie absolutorjum ustępującym władzom wniosek przeszedł, przyczem na 15 obecnych klubów 5 wstrzymało się od głosowania.

Komisja matka ustaliła listę nowego składu władz ŁOZGS, którą walne zgromadzenie przyjęło jednomyślnie.

Skład Zarządu ŁOZGS-u przedstawia się następująco: prezes — p. dr. Grabowski (HKS), I wiceprezes p. mag. Sztern (Hak.), II wiceprezes — p. prof. Loba (SKS), III wiceprezes i jednocześnie przewodniczący Wydziału Gier i Dyscypliny p. Gąsiorkiewicz (IKP), sekretarz p. Kościelski (HKS), skarbnik — p. Noskiewicz (ŁKS), członkowie Zarządu pp.: Szapiro (Mak), Skrobiszewski (Zjednoczenie), Szymowski (Zjedn.), Duniak (TUR).

Wydział Gier i Dyscypliny p... siorkiewicz (przewodn.), Bednar... Kołodziejski (SKS), Brauner ... Wojde (ŁKS), Wiśniewski (Or... lecki (HKS), Korkuczański (Ma... sierman (Hak.).

Członkiem Zarządu został ... p. Rudnicki, przewodniczący W... Spraw Sędziowskich.

Komisja Rewizyjna pp.: W... ski (Zjedn.), Wardeszkiewicz... Malinowski Sew. (Widzew).

W wolnych wnioskach uch... skreślić z listy kilka klubów, k... objawiły w roku ubiegłym żadn... łalności.

Jako dezyderat uchwalono, ... dziowie i jednocześnie płatni ... rzy klubowi w żadnym wypadku ... wadzili mistrzowskich spotkań ... drużynom.

Pozatem przed zawodami o... zostanie przez Wydział Gier i ... pliny regulamin rozgrywek, ter... odwołań oraz okres kar za prze... zawodników.

Wreszcie uchwalono aby kl... siadające rezerwowe drużyny ... wały mecze mistrzowskie w kl. B ... szczególnych konkurencjach.

Zgromadzeni wyrazili zgodę ... co do połączenia związku HS. ze ... kiem lekkoatletycznym.

Prezes Wiankowski wręczył ... nie przedstawicielom klubów d... za uzyskane tytuły mistrzostw P...

Dwa towarzyskie spotkania

piłkarskie odbyły się w dniu wczorajszym w Łodzi.

W dniu wczorajszym zostały rozegrane w Łodzi dwa towarzyskie mecze piłkarskie. Na boisku WKS-u SKS grał z ŁTSG uzyskując wynik 2:2 (2:0). — Mecz odbył się w b. ciężkich warunkach terenowych, tak, że poziom gry był niewysoki. W pierwszej połowie ŁTSG gra chaotycznie, tak, że stroną atakującą jest SKS, który też zdobywa w tej połowie dwie kolejne bramki.

W drugiej połowie sytuacja zmienia się na korzyść ŁTSG, który stopniowo uzyskuje przewagę i wyrównuje.

Drugi mecz odbył się na boisku Wimy między WKS-em a Wimą. Zwyciężył WKS w stosunku 3:2 (2:1). Gra naogół równorzędna toczyła się ze zmienną przewagą.

Nieznaczne zwycięstwo WKS-u było zasłużone, gdyż wojskowi wykazali w sytuacjach podbramkowych grę b. skuteczną, niż Wima.

Nasze hazenistki

walczyć będą z Jugosławią

W czerwcu rozegrany zostanie najprawdopodobniej w Pradze mecz hazeny Polska—Jugosławja, zwycięzca którego spotka się w finale mistrzostw świata w Londynie 10 sierpnia podczas IV kobiecych igrzysk światowych. W związku z tym meczem Polski Związek Gier Sportowych organizuje w CIWF-ie na Bielanach obóz treningowy czołowych polskich hazenistek.

Skład reprezentacji ustalony zostanie dopiero po zakończeniu obozu, obecnie już jednak w łonie zarządu PZHL wymieniany jest następujący przypuszczalny skład drużyny: bramka—Gawska, (Polonia), obrona — Gapińska (ŁKS), pomoc — Olczakówna (Pol.), Wiszniewska (AZS), napad Czarska (Cracovia), Głażewska (ŁKS) i Smidówna (Polonia), Rezerwa Mazurówna (Cracovia) i Duchówna (Polonia).

IKP wicemistrzem Polski

w koszykówce kobiecej.

W Finałowych meczach o zimowy puhar PZGS-u we Lwowie w koszykówce żeńskiej — drużyna IKP pokonała Czarnych (Lwów) w wysokim stosunku 47:13 i Unję (Lublin) 36:3 kwalifikując się do ostatecznej rozgrywki z warszawską Polonją.

Mecz finałowy, który odbył się w niedzielę między Polonją a IKP zakończył się zwycięstwem Polonji w stosunku 12:7.

Stanoszkówna mistrzynią

Warszawy w szermierce.

W dniu wczorajszym zostały zakończone mistrzostwa szermiercze Warszawy dla pań. Mistrzostwo zdobyła Stanoszkówna ze Śląska przed Szereniówną (AZS).

WIMA zwycięża

SKS. w meczu zapaśniczym

W dniu wczorajszym odbył się ... dzi drużynowy mecz zapaśniczy ... Wimą i SKS-em, który zakończ... wysokiem zwycięstwem b. ruty... Wimy w stosunku 15:4.

Wyniki techniczne walk były ... pujące: w wadze koguciej Kra... (SKS) pokonał Skupienia (Wima) ... wadze piórkowej Majer (Wima) ... ciężył Pawlickiego (SKS), w wadz... kiej Kawał (Wima) pokonał na ... Panfila (SKS), w wadze półś... Stachurski (Wima) zwyciężył ... skiego (SKS), w wadze średniej ... (Wima) pokonał Ptasińskiego (S... w wadze mieszanej Cymer (Wima) ... konał o kategorję lżejszego S... (SKS).

Sędziował na macie p. Szud...

Protest klubów łódzkich odrzucony.

Protest paru klubów łódzkich p... stawiony na walne Zgromadzenie ... w sprawie unieważnienia walnego ... brania ŁOZPN-u został odrzucony.

Gong rozbrzmiewa w całej Polsce.

Nowi mistrzowie bokserscy Łodzi, Śląska, Warszawy i Poznania.

Łódź, 18 lutego.

czne mistrzostwa bokserskie eły bez większego wrażenia i wały takiego zainteresowania ach ubiegłych. Wpłynęła na erwszym rzędzie hegemonja IKP w łódzkim sporcie bok- Różnica dzieląca pięściarzy drużynowego Łodzi od pozo- bokserów jest tak duża, że zgó- dzona była jakakolwiek rywa-

owiedzianego startu około 60 w ringu zjawiło się zaledwie i to w lwiej części zawodni-

względów nawet finały nie wzbudzić większego zaintere- Po raz pierwszy bodaj sala nie była zapełniona widza- zazwyczaj bywa na zawo- erskich.

o do przewidzenia większa ów mistrzowskich bo aż sześć klub IKP, a niektórzy finaliści (Woźniakiewicz i Banasiak) musieli „decydujący bój" z ko- bowymi. Wpłynęło to na ob- omu zawodów, gdyż tego alk *poważnie traktować nie*

•

kces w tegorocznych mistrzo- dywidualnych Łodzi odniosła cja Hakoahu łódzkiego, która ych rozgrywek dostarczyła odników przyczem jednemu friedowi *udało się nawet za- tuł mistrzowski.*

to największa niespodzianka albowiem Gotfried świetnie iący się zawodnik, pokonał ego mistrza i starego rutyni- ka.

finałowych spotkań przed- następująco:

musza: Pawlak (IKP) — Got-

ch zupełnie wyrównanych rzechodzi ambitny zawodnik trzeciem stracia do generał y i oszałamia tempem ruty- Pawlaka.

owi, który w rundzie tej in- użo brak tchu pod koniec wal- przewaga młodego zawodnika staje się coraz wyraźniejsza. ne zwycięstwo punktowe od- ed ku niezwykłej uciesze zwo klubu żydowskiego.

kogucia: Spodenkiewicz (IKP) (UT).

prowadzona jest nieczysto ze strony Bicera. Obaj otrzy dwa ostrzeżenia.

eciem starciu Spodenkiewicz góruje nad przeciwnikiem, zasłużone zwycięstwo na punk

piórkowa: Woźniakiewicz Gołębiowski (IKP).

y klubowi oszczędzają się wza początku walki, lecz czujny owy ostrzega obu przed dy- cją. Podziałało to w sposób na Woźniakiewicza, który roz serję żywiołowych ataków, tak ciem starciu Gołębiowski pod- i zwycięstwo przez techniczne yznane zostaje Woźniakiewi-

lekka: Taborek (IKP) — Bia- (H).

z najładniejszych walk. Przez y broni się Białystok znako- w trzeciem starciu odgryza się sto Taborkowi.

aga zawodnika IKP, doskonale niu dysponowanego jest jednak widoczna, to też odnosi on za- zwycięstwo na punkty.

półśrednia: Banasiak (IKP)— (IKP).

wski to duży talent i nadzieja P. W pierwszej rundzie ma on przewagę nad swym kolegą Banasiakiem, punktując go lewą prostą. Sytuacja nie ia się dla Banasiaka zbyt we- w drugiej rundzie ma jego bowy więcej z walki. ciej rundzie sytuacja zmienia owski, prawdopodobnie namó- sekundanta, by zmienił tak tykę walki nadziewa się często na prawe Banasiaka, i tracąc siły z minuty na minutę. Mimo to trzyma się on dzielnie i trudno zrozumieć co upoważniło jego sekundanta do rzucenia ręcznika na ring na znak, że zawodnik poddaje się.

Ta niezbyt pomysłowo zaaranżowana komedja wywołała jedynie niesmak na widowni.

Waga średnia: Lipiec (Geyer) — Stahl II (IKP).

Najpiękniejsza walka finałów.

Wzajemna wymiana ciosów nie ustaje ani na chwilę.

Po pierwszej wyrównanej rundzie inicjatywę przejmuje Lipiec, który wspaniałemi atakami oszałamia Stahla. Zawodnik IKP jest groggy i inny na jego miejscu niewątpliwie zrezygnowałby już z dalszej walki. Stahl znany jest jednak ze swej twardości i zaciętości. Udaje mu się wytrwać do końca drugiego starcia a w trzeciej rundzie jego wspaniały swing z prawej unieszkodliwia całkowicie Lipca, który początkowo odpoczywa do czterech a w dalszym ciągu walki z trudem tylko unika porażki przez k. o.

Z powodu nierównych sił i stale wzrastającej przewagi Stahla sędzia przerywa walkę, przyznając zwycięstwo przez techniczne k. o. Stahlowi.

Waga półciężka: Jaskuła (Zjedn.)— Kłodas (Wima).

Walka na b. niskim poziomie. Jaskuła walczy tchórzliwie. Już w pierwszej rundzie idzie on kilkakrotnie na deski. W drugiem i trzeciem starciu odgryza się on chwilami Kłodasowi jednakże zasłużone zwycięstwo przyznane zostaje zawodnikowi Wimy.

W wadze ciężkiej tytuł mistrza zdobył walcowerem Krenc.

Sędziował w ringu znakomicie p. Opłatka z Poznania, jeden z najlepszych sędziów ringowych jakich oglądaliśmy w Łodzi.

Punktowali pp.: Meyer, Czernik i Sierota

— Ner —

Bokserskie mistrzostwa stolicy.

Cyran pokonany przez Pasturczaka

Warszawa, 18 lutego

W niedzielę orzegrane zostały w stolicy finały mistrzostw bokserskich, które przyniosły następujące wyniki:

W. musza: Raźniewski (W-ka) zwycięża na punkty Birenbauma. Walka nieciekawa. Zasłużone zwycięstwo zawodnika warszawskiego.

W kogucia: Kazimierski (Polonja) bije wysoko na punkty swego kolegę klubowego Małeckiego.

W. piórkowa: Pasturczak (Pol.) odnosi niespodziewane zwycięstwo nad Cyranem (Skoda). Cyran nie wyleczył się jeszcze z odniesionej kontuzji w dodatku walczył on z obandażowanem okiem. Przez dwie rundy przewagę ma Pasturczak.

Dopiero w trzeciem starciu dochodzi do głosu Cyranek, lecz nie może odrobić już utraconych punktów.

W. lekka: Bąkowski (Skoda) odnosi wysokie zwycięstwo na punkty nad Witlińskim (Strzelec).

W. półśrednia: Seweryniak (Skoda) zwycięża wysoko na punkty Brzózkę (Warszawianka).

W. średnia: Ożarek rewelacja mistrzostw bokserskich stolicy, zwycięża w drugiej rundzieprzez k. o. Woźniaka. Jest to 3-cie zwycięstwo Ożarka przez k. o. w mistrzostwach pięściarskich stolicy.

W. półciężka: Antczak wygrywa na punkty z Karpińskim (CWS). Pierwsza i druga runda są wyrównane. Dopiero w trzeciem starciu góruje Antczak.

Sędziował w ringu p. Kordasz.

Między sznurami ringu na Śląsku.

Czy finały rezegrane w Swiętochłowicach będą unieważnione?

Katowice, 18 lutego.

W ubiegły piątek rozegrane zostały w Świętochłowicach przy szczelnie nabitej widowni finały mistrzostw bokserskich Śląska. Naogół obeszło się bez niespodzianek: zwycięstwa odnieśli faworyci jedynie w wadze półśredniej zupełnie nieoczekiwanie Gburski przegrał do Bienka.

Finały mogą być unieważnione na skutek protestu jaki ma zostać zgłoszony przez IKB do Wydziału Spraw Sędziowskich PZB. Klub świętochłowicki kwestjonuje dobór kompletu sędziowskiego, gdyż w myśl statutu i przepisów PZB w zawodach o mistrzostwo nie mogą punktować sędziowie kandydaci.

Wyniki spotkań według kolejności wag (od papierowej do ciężkiej) przedstawiają się następująco:

Polok (Ruch) bije na punkty Krawczyka II (BKS), Górecki (Stadj.) zwycięża Mrozka (IKB), Moczko (Pol. KS)— Szymurę (Naprzód), Matuszczyk (PKS) z powodu nadwagi Kasińskiego zdobywa tytuł mistrza walcowerem. Białas (Slavia) odnosi nieznaczne zwycięstwo na punkty nad Plucikiem (IKB), Bieniek (Ruch) zwycięża nieoczekiwanie Gburskiego, Kowalczyk bije na punkty Bielskiego. Wystrach (PKS) — Jasiulka (Slavia) wreszcie w wadze ciężkiej Wacka zwycięża na punkty Uherka.

Bilorówna i Kowalski na czwartem miejscu

w międzynarodowych zawodach łyżwiarskich w Sztokholmie

W niedzielę w obecności 5000 widzów odbyły się zawody łyżwiarskie o mistrzostwo świata w jeździe sztucznej pań i międzynarodowe zawody łyżwiarskie pań i parami. Zawody zgromadziły elitę łyżwiarzy świata. Z Polski startowała para mistrzowska Bilorówna — Kowalski.

W jeździe panów mistrzostwo świata zdobył znowu Carl Schefer (Austrja). Wicemistrzostwo zdobył niespodziewanie mistrz Niemiec Ernst Baier. Trzecie miejsce — Erdöss (Węgry).

W jeździe parami zwyciężyła mistrzowska para świata Rotter — Szolas (Węgry), przed parą austrjacką i niemiecką. Para polska zajęła dopiero czwarte miejsce. Wynik krzywdzi nieco polaków, którzy byli owacyjnie witani przez zgromadzone tłumy. Panuje przekonanie, że nasza para zasłużyła conajmniej na trzecie miejsce.

Ze Sztokholmu para polska udaje się na mistrzostwa świata w jeździe parami w Helsingforsie

Osemka mistrzów

bokserskich Poznania.

Poznań, 18 lutego

W niedzielę rozegrane zostały finały mistrzostw bokserskich Poznania na rok 1934. Tytuły mistrzów zdobyli następujący zawodnicy:

W. musza: Sobkowiak.
W. kogucia: Rogalski.
W. piórkowa: Kajnar.
W. lekka: Sipiński.
W. półśrednia: Anioła.
W. średnia: Majchrzycki.
W. półciężka: Przybylski.
W. ciężka: Piłat (walcowerem).

Mistrzostwa saneczkowe Polski.

W dniu wczorajszym odbyły się w Krynicy mistrzostwa saneczkowe Polski. Mistrzem w jedynkach został p. Rączkiewicz, zaś w dwójkach para Witkowski i Rączkiewicz.

Obrady kolarzy łódzkich

W dniu wczorajszym w sali Elektrowni odbyło się doroczne zebranie Ł. O. Z. K. Między innemi, wybrano nowe władze w składzie następującym: prezes — p. Artur Thiele (Union Touring), wiceprezes — p. Pękalski (TZS), sekretarz — p. Wierucki (ŁKS), skarbnik — p. Krachulec (ŁKS).

Zaznaczyć wypada, że wszyscy wyżej wymienieni członkowie zarządu zostali wybrani po raz czwarty.

Księgowym wybrano p. Janickiego (Resursa), pomocnikiem sekretarza został p. Gałęcki M. (Bieg), gospodarzem p. Quiran (Bieg), kapitanami zostali pp.: Pfeifer (ŁKS), Szymski (Union-Touring), Moszczyński (Rapid).

Raid narciarski

Rafajłowo—Worochta.

W dniu wczorajszym został zakończony trzydniowy raid narciarski na trasie Rafajłowo — Worochta, wynoszącej 75 klm. W grupie drużyn wojskowych zwyciężył 21 pułk dyw. piechoty górskiej (Bielsko) zaś w grupie zespołów cywilnych Związek Strzelecki (Lwów).

Mecze piłkarskie w kraju

W dniu wczorajszym odbyły się w kraju mecze piłkarskie wyniki których były następujące: Na Śląsku: Ruch — FC 3:1 (2:0). Widzów 4 tysiące. Amatorski KS—Cracovia 7:0 (2:0). Mecz odbył się w Król. Hucie. wynik sensacyjny. Cracovia wystąpiła bez Pająka i Ciszewskiego, przyczem Zajchter złamał podczas meczu nogę. W Poznaniu: Warta — Sparta 4:1 (2:1), w Warszawie: Gwiazda — Watt 1:1 (1:0), w Krakowie: Wisła — Zwierzyniecki 7:3 (5:2) i Garbarnia — Grzegórzecki KS 5:1 (3:1).

Wczorajsze mecze

na boiskach zagranicznych.

W niedzielę rozpoczęła się druga runda mistrzost piłkarskich I-ej ligi austrjackiej.

Uzyskano następujące wyniki: Sportclub — Rapid 2:1 (2:0), Vienna — FC Vien 3:2 (2:1), Wacker — Donau 5:1 (2:1), Libertas — Admira 3:1 (2:1), FAC — Hakoah 4:1 (1:1), Austria — WAC 6:0 (1:0).

⁂

Reprezetnacja piłkarska Paryża pokonała Pragę w stosunku 3:1. Reprezentacja północnej Francji—Budapeszt 2:1.

Lankosz mistrzem

narciarskim Lwowa.

Mistrzem narciarskim Lwowa został Lankosz, zajmując w dniu wczorajszym w kombinacji pierwsze miejsce.

Narciarskie mistrzostwa Makkabi.

W Krynicy odbyły się mistrzostwa narciarskie zw. Makkabi. W sztafecie 5×10 klm. pierwsze miejsce zajęła krakowska Makkabi, zaś w biegu 8 klm. dla pań Enkierówna w czasie 54.32 przed Szwarcbardówną i Freiwaldówną.

Zycie społeczne.

—:o:—

REFERATY O USTAWIE SCALENIOWEJ NA ZEBRANIACH FABRYCZNYCH.

W sobotę, dnia 17 bm. odbyły się w Łodzi dwa wielkie zebrania fabryczne na których omawiana była sprawa ustawy t. zw. scaleniowej, ustawy, która wzbudziła tak wielki odruch i zainteresoanie wśród sfer pracowniczych.

Zebrania urządzone zostały staraniem Koła Środowiskowego Pracowników f-my I. K. Poznański i Koła Środowiskowego Pracowników Widzewskiej Manufaktury przy Radzie Grodzkiej BBWR. w Łodzi, przyczem do obszernej sali Widz. Manufakt. zaproszono również członków wszystkich organizacyj prorządowych z Widzewa. O wielkiem zainteresowaniu omawianemi zagadnieniami świadczy fakt licznego obesłania zebrań. Łącznie bowiem referatów wysłuchało 600 osób. Zebranie w Widzewskiej Manufakt. zagaił p. dyr. Walawski w krótkich słowach obrazując kryzys Kas Chorych i problem jaki się w związku z tym wywiązał. Znieść czy zacieśnić — takie zagadnienie rozwiązać musiały posunięcia Min. Opieki Społ. Szczegółowo omówili ustawę scaleniową najwybitniejsi w Łodzi fachowcy pp. Mazur, Cyll, Durko i Zubrylin.

Referenci podkreślili korzyśsi wynikające z nowej ustawy zapoznając słuchaczy również i z ujemnemi jej stronami, zaznaczając przytem, że owa ustawa w bezpośredniem zetknięciu z życiem doczeka się napewno szeregu nowel i rozporządzeń wykonawczych. Bezpośrednie korzyści wynikające z ustawy scaleniowej to rozszerzenia ubezpieczenia na ludzi pracy od nieszczęść, na które są narażeni w czasie wykonywania swego zawodu. Podczas gdy dawna ustawa przewidywała jedynie odszkodowanie za wypadek przy pracy, obecna rozszerza to pojęcie przewidując odszkodowanie za wypadek, który zdarzył się przy wykonywaniu czynności przy narzędziach służących do wykonywania pracy zawodowej.

PRZED WYBORAMI DO SAMORZĄDU.

W dniu wczorajszym w lokalu Rady Grodzkiej BBWR. w Łodzi przy ul. Przejazd Nr. 36 odbyło się zebranie Koła Środowiskowego Księgowych i Rzeczoznawców Księgowych wespół z Kołem Środowiskowem Funduszu Bezrobocia zgrupowanych przy Radzie Grodzkiej BBWR. w Łodzi oraz licznym udziale członków Unji Pracowników Umysłowych. Zebranie zagaił p. Spychalski, prezes Koła Środowisk. Księgowych, powołując do prezydjum pp. Pytlasińskiego i Spychałę na sekretarzy pp. A. Martynkę i L. Malatyńskiego.

Obszerny referat samorządwoy wygłosił wybitny znawca spraw samorządowych, p. dyr. J. Zalewski, który m. in. zobrazował wszystkie etapy powstawania nowej ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządów i przyczynach, które skłoniły Rząd do wydania tej ustawy.

Obecni w liczbie przeszło 100 osób długotrwałemi oklaskami podziękowali mówcy za wyczerpujący referat, a dając wyraz zrozumienia zadań nowego samorządu jednomyślnie uchwalili następującą rezolucję:

„Obecni na zgromadzeniu informacyjnem w dniu 18 lutego 1934 r. po wysłuchaniu referatu p. dyr. Zalewskiego omawiającego zagadnienia samorządu i znaczenia nowej ustawy samorządowej, stwierdzają, że dotychczas zarząd miejski spoczywał w rękach ludzi reprezentujących, nie interesy mieszkańców, a tylko pewne ugrupowania polityczne i którzy zamiast pracy dla dobra miasta, toczyli pomiędzy sobą walki o zakres wpływów partyjnych.

Z tych powodów zgromadzeni postanawiają w nadchodzących wyborach do Rady Miejskiej głosować na dandydatów wysuniętych przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem jako dających gwarancję obrony interesów wszystkich mieszkańców i wszystkich grup społecznych, jak również gwarancję rzeczowego i fachowego sprawowania Zarzadu Miasta".

25 stopni mrozu w Nowym Jorku

Nowy Jork, 18 lutego.

(PAT) Fala niebywałych mrozów nawiedziła północno-wschodnie dzielnice Stanów Zjednoczonych. W Nowym Jorku termometr spadł do niebywałego w dziejach tego miasta poziomu — 25 st. Celsjusza. W górach Adirondack mróz siegał — 50 Celsjusza.

Pomoc dla rozbitków „Czeluszkina"

Eskadra samolotów uda się na ratunek

Moskwa, 18 lutego.

(PAT) Specjalna komisja rządowa powołana celem niesienia pomocy rozbitkom ekspedycji statku „Czeluskin", otrzymała wiadomość, że ze stacji polarnej na przylądku Wellen wyruszyła druga wyprawa ratownicza, złożona z 20-tu zaprzęgów, udając się w kierunku przylądka Onnman, najbliższej stacji polarnej na kontynencie od obozu rozbitków.

Ekspedycję tę prowadzi szef stacji polarnej przylądka Weleln Kworostiński Zawiadomił on komisję rządową, że pozatem uruchomił on jeszcze drugą wyprawę.

Pozatem przygotowuje się jeszcze wyprawa ratownicza z zaprzęgów, która wyruszy z posterunku na przylądku Wawrzyńca.

Eskadra samolotów przygotowana do odlotu oczekuje na przylądku Wellen i Siewierny przyjaznych warunków atmosferycznych, aby wyruszyć z pomocą rozbitkom.

Komisja rządowa zamierza pozatem wysłać na pomoc 2 samoloty z Kamczatki i 3 samoloty z Władywostoku.

Wiadomości, które nadchodzą stale od kierownika ekspedycji „Czeluskina" Schmidta stwierdzają się, że mimo poważnej sytuacji członkowie ekspedycji nie tracą ducha. Wśród rozbitków, oczekujących na pomoc, panuje całkowita dyscyplina.

Francja nie może pójść

Niemcom na ustępstwa.

Paryż (PAT), 18 lutego.

Podczas rozmów wczorajszych z Edenem jak donosi prasa minister Tardieu miał zwrócić uwagę na stan obecnych zbrojeń niemieckich. Min. Herriot kładł nacisk na niedostateczne gwarancje bezpieczeństwa, gdyż nie można uważać za dostateczną gwarancję propozycji angielskiej, w myśl której sygnatarjusze konwencji rozbrojeniowej mieliby się porozumiewać między sobą nietylko w wypadku pogwałcenia lub groźby pogwałcenia paktu Brianda - Kellogga, ale również w momencie prawdopodobieństwa niewykonania konwencji przez jednego z sygnatarjuszy.

Wreszcie marszałek Petain miał przypomnieć wszystkie ustępstwa, jakie uczyniła armja francuska w nadziei uzyskania prawdziwej i trwałej organizacji pokoju.

Korupcja wśród ministrów japońskich

Groźba dymisji gabinetu.

Paryż (PAT), 18 lutego.

Agencja Rengo donosi z Tokio, że możliwem jest, iż kompromitacja ministra oświaty Ichiro Hatoyama może mieć poważne reperkusje polityczne, a w szczególności może pociągnąć za sobą dymisję całego gabinetu. Członkowie partji Minseito uważają dymisję ministra Ichiro Hatoyama za pewną, ale spodziewają się, że wraz z ministrem cały gabinet poda się do dymisji. Partja ta nie chce się zgodzić na ewentualność, by podał się tylko do dymisji sam minister oświaty i by premjer Saito objął po nim tekę.

W razie dymisji gabinetu partja Minseito nie przypuszcza, by Saito otrzymał misję tworzenia rządu.

Amerykanie żądają odszkodowania

za mienie ich skonfiskowane w Rosji

WASZYNGTON, 18 lutego.

(PAT) Przeszło tysiąc oscb i firm handlowych zgłosiło w departamencie stanu pretensje swe do rządu Sowietów, żądając wobec uznania go przez Stany Zjednoczone odszkodowania za skonfiskowane mienie ich w Rosji. Pretensje te sięgają 65 miljonów dolarów.

Ubezpieczenie na starość w Ameryce

Rząd przedłoży odpowiedni projekt kongresowi

Nowy Jork, 18 lutego.

(PAT) Po raz pierwszy bodaj w historji Stanów Zjednoczonych rząd federalny namyśla się nad problemem ubezpieczonych przymusowych na starość i nie jest wykluczonem, że projekt tego ustawodawstwa przedłożony będzie kongresowi jeszcze podczas bieżącej sesji.

Ustawa o ubezpieczeniach na starość ma uzupełnić ustawę o ubezpieczeniach na wypadek bezrobocia, która właśnie wniesiona została do kongresu przez senatora Waynera.

Tragiczna śmierć rodziny polskiej w Am[eryce]

Filadelfia, 18 l[utego].

(PAT) Straszliwa katastrofa [wyda]rzyła się tu w polskiej rodzinie [Kalko]sińskich. W ostry mróz Kalkos[iński] wyjechała s[amocho]dem w okolice miasta, nagle na [moście] nad Tacony Creek samochód po[śliznął] się na zlodowaciałym śniegu i [łamiąc] szy poręcz spadł do rzeki. W[szyscy] czterej podróżni zabici zostali [na miej]scu. Kalkosiński był właściciel[em fa]bryki pończoch, zatrudniającej [...] botników.

Ford podwyższa pł[ace]

Nowy Jork, 18 [lutego].

(PAT) Ford w wywiadzie pr[asowym] oświadcza, że żaden interes, o[party na] niskiem wynagrodzeniu robot[ników] nie może prosperować. Podczas [kryzysu] zarobki robotników w fabrykach [Forda] spadły. Dziś jednak podwyższa [on jed]niowo płace, wynoszące od 4 do [...] larów dziennie. Jest on przekon[any, że] niebawem powróci do poziom[u mini]mum 6 dolarów dziennie. Płace [robot]ników w fabryce detroickiej Fo[rda wy]nosiły w styczniu 7.500.000 do[larów].

Wieści gospodar[cze]

—:o:—

EKSPORT WŁÓKIENNICZY Z BIE[LSKA I] BIAŁEJ

Bielsko - Bialskie fabryki włókien[nicze] wywiozły w styczniu br. 3.571 kg. gotow[ych wyro]bów włókienniczych wartości [...] złotych w tem tkanin bawełnianych na bieliz[nę ...] wartości 6.099 zł. i tkanin wełnianych [...]nych 3.243 kg. wartości 109.916 zł.

Pozatem fabryki kapeluszy wywioz[ły] 419 kg. wełnianych stożków i kapel[uszy warto]ści 4.008 zł.

WYWÓZ POLSKI DO ALGIERU

Dyrekcja Ceł w Algierze opublik[owała do]piero obecnie ostateczne cyfry impo[rtu] portu algierskiego. Ze statystyk tych [wynika], że przywóz towarów polskich był [...]niczkowany, przyczem składały się [...] fajanse sanitarne, krzesła gięte, dy[kta], męskie, parafina, świece, miotły itp. [W porów]naniu do całkowitego przywozu z zag[ranicy] zaznacza [się wy]bitny udział przywozu z Polski [w] zakresie świec dykt i parafiny.

LIKWIDACJA „SOWPOLTORGU"

W końcu marca rb. odbędzie się w [...] zebranie likwidacyjne udziałowców [...] towarzystwa „Sowpoltorg", na którem [...] bilans [...] rozpatrzony i zatwierdzony [...] za rok operacyjny 1933. Bilans wa[rszawskiego] „Sowpoltorgu" został już sporządzony [i wysła]ny do Moskwy celem włączenia go do [...] bilansu.

Zebranie udziałowców ustali rów[nież ...] przeprowadzenia likwidacji „Sowpoltorgu" [...] jest wykluczone, że w tym okresie b[ędą] prowadzone operacje importowo - eksp[ortowe], które mogą dać pewne środki na pokry[cie ...] tów, związanych z likwidacją „Sowpoltorgu".

W związku z zakończeniem prac [...] wych warszawskiego „Sowpoltorgu", [...] tów, związanych z likwidacją „Sowpoltorgu" [...] Moskwie p. Hercenberg.

PRZYSPIESZENIE POSTĘPOWANIA [EGZE]KUCYJNEGO.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi [zwra]ca uwagę, iż w Dzienniku Ustaw Nr. 11 [z] 1-go lutego b. r. pod pozycją 78 ukazało [się roz]porządzenie rady ministrów, zmieniające [czę]ściowo rozporządzenie tejże rady z dn. [...] czerwca 1932 roku o postępowaniu [egzekucyj]nem władz skarbowych, przyczem m. [in. ...] podjęte egzekucyjne mogą być odtąd [...] upomnienia [po] upływie 9 dni od doręczenia upomnienia, w [...] czas gdy dotychczas obowiązywał w tej [sprawie] termin 14-dniowy.

Matki! Zapisujcie niemowlęta do „Kropli Mleka"

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk. „Republiki w Łodzi Piotrkowska 49 [...]